GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek **N^er: 111.** 28. Września 1829.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— *Z Wiédnia d. 19. Września.* —

C. K. połączona Kancellaryja nadworna mianowała c. k. gubernijalnego Koncepistę Ferdynanda Hoppe, cyrkułowym Kommissarzem trzeciej klassy w miejsce Konstantego Słotwinskiego, którego prośba o dymissyją została przyjęta.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Zjednoczone Stany Ameryki północnéj.

— *Z Nowego-Jorku d. 1. Sierpnia.* —

Zdaje się, że potwierdzi się wieść, iż nowy nasz poseł do Anglii Pan M' Lane otrzymuje zlecenie użycia taryfy za narzędzie do rozpocząć się mających układów celem wyrobienia ze strony Anglii stosownéj w niej zmiany.

Niedawno Gubernator prow. Marylandzki, wręczył w imieniu władzy prawodawczéj tego kraju, w przytomności Rady wykonawczéj, wielkiej liczby urzędników rozmaitych innych władz, niemniej mnóstwa widzów różnych klass, pałasze honorowe Kapitanowi Ballard i porucznikowi Maye, obydwom zostającym w marynarce Zjedn. Stanów i urodzonym w Maryland. Pałasze te dane im zostały na znak wdzięczności, za znakomite ich zasługi w ostatniej wojnie. Są one z naylepszéj stali. Znaydują się na nich wyryte widoki bitew, w których się obadwa oficerowie odznaczyli, niemniej imiona dawców i odbierających. Rękojeści ozdobione są massiv złotem bardzo gustownie.

Zrodła uzdrawiające w Saratoga z każdym rokiem liczniéj bywają odwiedzane. W drugiéj połowie Lipca, liczba gości wynosiła 782.

Ameryka południowa.

Zdaje się, iż wyprawa Hiszpańska przeciw Mexykowi, została przez burzę dnia 11. Lipca rozproszoną. Dnia 23. Lipca okręt przewozowy Bingham zawinął bardzo uszkodzony do portu w New Orleans. Miał 500 ludzi na pokładzie. O l sie reszty eskadry nie ma dotąd nic pewnego. Listy z Hawanny datowane 29 Lipca nie donoszą nic bliższego. Widoczną, że Jenerał Barradas wybrał do swego przedsiewzięcia najniepomyślniejszą porę roku.

Ze statkiem pocztowym z Buenos-Ayres przybyły oraz wiadomości z Montevideo, dochodzące do dnia 4. Lipca. Odbywa się tam kongress, który pod ten czas zatrudniał się wielą ważnemi sprawami. Jedną z najnowszych jego czynności, było postanowienie zniesienia części warowni Montevideo. Członkowie kongressu zwrócili swoję uwagę na ulepszenie wychowania klass niższych za pomocą szkół; wszystko oznacza stan pokoju i światłego rządu.

W Lima odkryto dnia 22. Kwietnia spisek. Uwięzione zostały następujące osoby: Jose Garcia i Francisco Pena, Kolumbianie; N. Adriansen, Murzyn; Manuel Bena, zbieg; Mariano Adriansen, Manuel Ganguela, Bernardo Ordonniez, Manuel Miranda, Manuel Lagorro i Jose Grenadas, wieśniacy; Juan de Diss Algorta, oficer; N. Camborda, sierzant; i dwie kobiety. Zamiarem ich było, znieść rząd, a potém wymordować wszystkich białych. Dla dopięcia tego, jeden ze spiskowych, który nieszczęściem uciekł, otrzymał zlecenie zbuntować niewolników w sąsiedzkich plantacyjach. Mówią, iż w domu, w którym się spiskowi zbierali, znaleziono wiele książek, w których zapisane były pewne rozkazy, tudzież imiona kandydatów przeznaczonych na główne urzędy. Pokazuje się z tego, iż Mulat Ordonniez miał być postawiony na czele rządu. Według listów prywatnych z Lima, należy się tam spodziewać niedługo zniesienia dzisiejszego rządu.

Według najnowszych wiadomości z Haiti dochodzących do 1. Sierpnia, a umieszczonych w północno-amerykańskich dziennikach, rząd tamtejszy dobrze kieruje swemi sprawami. Mieszkańcy żyją w zupełnéj spokojności, i są zadowoleni ze swego rządu W handlu jest cisza podobna téj, jaka teraz panuje we wszystkich krajach, które należą od stosunków z innemi. Najznakomitsi mieszkańcy czynią wielkie usiłowania w celu polepszenia rolnictwa. Północni Amerykanie, którzy osiedli w Haiti, czynnością i przemysłem stali się bogatymi, i wszyscy używają obywatelskiéj i religijnéj wolności, takiéj, jakiéj doznają biali osadnicy w Zjednoczonych Stanach. Dotąd utrzymywano znaczną liczbę wojska, teraz atoli rząd wydał rozkaz zwinięcia każdego dru-

giego batalionu w wojsku regularném. W ogólności stan Haiti jest daleko pomyślniejszy, aniżeli go zwykle wystawiają. Ludność ciągle się doskonali tak pod względem moralnym jako i politycznym.

Wielka Brytanija i Irlandyja.

— Z Londynu d. 6. Września. —

Zeszłego tygodnia udzieliło miasto Cork prawo obywatelstwa, Lordom Eldon i Margrabiemu Chandos. Tegoż tygodnia odbyła się w Cork uczta, na któréj przeszło 300 przyjaciół wolności obywatelskiéj i religijnéj z uniesieniem spełniało zdrowie O'Connella. O'Conell miał przy téj sposobności mowę, w któréj między innemi powiedział: „Jakże wam Mości Panowie wyrażę wdzięczność mojego serca? Chciano mnie uczynić śmiesznym, w pismach publicznych wmawiano we mnie przyrzeczenia, których nigdy nie czyniłem, i rozumiano że tym sposobem spełni się ich przepowiednia, iż połowy obietnic nie dotrzymałem. Wszakże gardzę temi zabiegami. Wiem, że coś uczyniłem dla Irlandyi i mówiąc to, nie uwodzę się dziecinną próżnością, ale wyrażam tylko wdzięczność przyjaciołom wolności, ktorzy w pokonywaniu tylu przeszkód byli mi pomocni. Był czas, w którym tylko kilku znakomitych katolików i nie wielu protestantow nam sprzyjało, w którym o to tylko trzeba się było starać, ażeby zwolennicy nie stali się odszczepieńcami, ażeby nie zniknęła nadzieja pomyślnego wypadku, i ażeby wytrwać przy prawdzie. Mości Panowie! Nie chcę przeto utrzymywać, iżby teraźniejszą administracyję za usamowolnienie Irlandyi wychwalać należało; nie dano nam emancypacyi dobrowolnie, aleśmy ją wymusili. Ministrowie zawiedli ufność swoich przyjaciół i nie obudzili zaufania w swoich przeciwnikach, ich pierwszém dziełem w Irlandyi było, że nas odłączyli od wielkomyślnego Angleseya, którego nazwisko zawsze drogiém będzie dla każdego poczciwego serca irlandzkiego. Co mnie uczynili, jest małéj wagi, o ile to mnie osobiście dotycze, lecz sam akt, który mi zabronił zasiadać w parlamencie, dowodzi słabości i drobności umysłu tych ludzi. Wmięszali się do wewnętrznych spraw naszego Kościoła, odważyli się zniszczyć tytuły duchowieństwa, daleko dawniejsze, niż akta parlamentowe i które jeszcze wtenczas znane będą, gdy ci, co je chcą zniszczyć, będą zapomniani. Sprzyjają oni zepsuciu konstytucyi, które sprzedajnemu miasteczku, takiemu n. p. jak East-Retford, pozwala mianować senatorów, i zarazem odbierają swobody 300,000 wolnych osadników czterdziestoszylingowych, zato, że ci umieli być nieprzekupni. Przysłali nam możny podarunek: Xięcia Northumberland, który wydał odezwę do oranżystów północnych, wzbraniając mordów w dniu 12. Lipca, a ta arcymądra odezwa datowana jest d. 20. Lipca. Teraźniejszy rząd irlandzki podobny jest do głowy dzika w herbach, przyozdobionéj pstremi barwami, a które postrzegam na wielu domach tutejszego miasta. Ród jego jest zacny, piękne znaki zdobią go, jest on cały świetny ale martwy. Przytłumiony został oranżyzm, magistrat miasta Cork utracił swą władzę; ale w północnéj Irlandyi zatruwa on jeszcze umysły i pisma oranżystów przyczyniają się niemało do tego nieszczęścia. Ale mniejsza o nie, nie zdołają one opisywać illuminacyi, któremi katolicy emancypacyję obchodzą. I sędziowie w północnéj Irlandyi nadaremnie obciążają katolików rozmaitemi skargami. Każdy wie, że zawsze byli w dobrém porozumieniu z ministrami. Ale czy takie powinno być sądownictwo? Mogę udowodnić w obec Parlamentu, że na teraźniejszych kadencyjach, sędzia w czasie indagacyi zdrzymał się; a w innym procesie, podczas, kiedy adwokat świadków słuchał, czytał jeden z przysięgłych gazetę, a drugi targował się z przekupką o śliwki. Jakimże sposobem ci sami sędziowie, którzy w południowéj Irlandyi, processyje oranżystów za nieprawe uznali, w północnéj przeciwny wydają wyrok? Przypomniéjcie sobie Anglicy rozruchy w Manchester i wyrok, który Hunta na półtrzecia roku więzienia skazał. Jakiż kontrast z wyrokiem, który teraz morderców uwalnia! Irlandczykowie nie tak prędko go zapomną. Życzyłbym założyć sektę nie ludzi, którzy z krzywdy drugich zyski ciągną, ale Bethamitów, to jest takich, których wyznaniem wiary byłoby: *iż wszystko powinno się przykładać do szczęścia wszystkich.* Prawo o najmie jest tego rodzaju, iż gdyby w całości było wykonane, los Anglików byłby gorszy, niż niewolników zachodnio-indyjskich. Wyższe duchowieństwo anglikańskie tarza się w dostatkach, gdy tymczasem pracowici pastorowie z głodu umierają. O przyjaciele! Prawdziwa zmora tłoczy nas! Zacząłem mój zawód r. 1788. Wtenczas była jeszcze Irlandyja narodem, ale czémże jest teraz? Prowincyją hołdowniczą.

Według Dziennika dworskiego, znany podróżnik Sir Robert Kerr Porter, w czasie pobytu swego w północnéj Ameryce, odwiedził także Hrabiego Survilliers (Józefa Bonapartego) i zapewnia, że ten przeczytawszy wszystkie ogłoszone dotąd pamiętniki o Napoleonie, zatrudnia się teraz ułożeniem Kommentarza, w którym chce bezstronnie oddzielić prawdę od fałszu, i wystawić potomności wierny obraz swojego brata.

Listy z Gibraltaru donoszą o śmierci Hiszpańskiego Admirała Don Gabriel Cascar, który tam był znalazł przytułek. Sławny ten mąż był dwukrotnie Rejentem Królestwa, pierwszy raz w czasie niewoli Ferdynanda we Francyi, powtórnie podczas rządu Kortezów.

D. 10. Września odbyło się u Margrabiego Palmella zgromadzenie, złożone z dwóch innych członków rejencyi, Margrabiego Valença, Sędziego Guerrero i 12 tutejszych portugalskich kupców. Margrabia Palmella wystawił swym ziomkom wyczerpany stan skarbu Królowéj Maryi II., i bardzo wymownie dowodził potrzebę utwierdzenia się na Terceirze. Słychać, że Prezes rejencyi zamknął swoję mowę wezwaniem ziomków, iżby podpisali pożyczkę, co jednak nie było ze spodziewanym entuzyjazmem przyjęte. — Mówią, iż na rozkaz Brazylijskiego Ministerstwa skarbu, wstrzymane zostały wszystkie zaliczenia, na rzecz Portugalskich emigrantów.

Hiszpanija.

— *Z Madrytu d.* 27. *Sierpnia.* —

Rząd odebrał d. 26. Sierpnia depesze z Hawanny. Wyprawa, która wyszła nakoniec pod żagle, popłynęła ku St. Juan de Ulloa, gdzie zdaje się, iż ma niejakie porozumienia. Ministrowie chcą przedsięwziąć silne środki; mówią o zaciągu do wojska 74,000 (?) ludzi i innych podobnie energicznych zarządzenich.

Francyja.

— *Z Paryża d.* 7. *Września.* —

Xiążę Laval Montmorency mianowany został na miejsce Xięcia Polignac Posłem w Londynie; a Wicehr. Lodois de Marcellus, Podsekretarzem w Ministerstwie spraw zewnętrznych.

Kardynał Isouard, Arcybiskup w Auch, wracając z Rzymu, przybył d. 3. b. m. do Toulonu.

Sławny Hrabia Daru, którego mocna konstytucyja długie życie wróżyła, zaledwie przeżywszy lat 62, umarł d. 5. Września tknięty apoplexyją, w domu wiejskim, gdzie był udał się na wypoczynienie.

P. Maubreuil, który za obelgi przeciw Xięciu Talleyrand skazany był na dwuletnie więzienie, został teraz po wycierpanéj karze wypuszczony na wolność. Złożywszy 2000 fr. kaucyi, otrzymał pozwolénie mieszkania w Paryżu.

Dzienniki nasze z d. 9. Sierpnia zawierają opis wjazdu Jenerała La Fayette do Lugdunu. Liczni przyjaciele tego Jenerała zaraz od południa udali się powozami, konno i piesze naprzeciw niego. O godzinie 5téj okrzyk zapowiedział przybycie Jenerała do miasta; wjechał w czterokonnym powozie, który Kommissyja wyznaczona do urządzenia obrzędu wjazdu, wysłała naprzeciw niego aż do Vienne; przed powozem jechał liczny chór muzykantów, zaś powóz otaczało 300 mieszkańców na koniach. Nareszcie długi rząd nader wytwornych karet zamykał orszak, który z powodu wielkiéj massy widzów mógł tylko postępować noga za nogą. O wpół do 6téj wysiadł La Fayette i z balkonu podziękował Lugdunczykom za ich uprzejmość, poczém lud rozszedł się spokojnie. Można liczbę mieszkańców, którzy wyszli na spotkanie Jenerała, bez przesady podać na 80,000. Wjazd ten odbył się właśnie w wiliją 72giéj rocznicy urodzin Jenerała.

Listy z Funchal, na wyspie Madeira, nadeszłe d. 5. Września do Paryża, zawierają następujące wiadomości o wybuchłém tamże powstaniu: »Drugi batalijon wzbraniał się uznać nowego dowódcę, mianowanego przez Gubernatora, który mając podejrzenie na dotychczasowego dowódcę o konstytucyjny sposób myślenia, chciał go zmienić. Atoli batalijon oparł się temu i otoczył dóm Gubernatora wydając buntownicze okrzyki. Gubernator dał rozkaz 13mu batalijonowi, aby osadził pałac. Batalijon ten ruszył naprzód, dostał rozkaz dania ognia do wichrzycieli, lecz zamiast go wypełnić, połączył się z buntownikami. Położenie Gubernatora było bardzo krytyczne. Przy odbiciu z Funchal statku, który przywiózł te wiadomości, nie wiedziano tam jeszcze nic o zwycięztwie konstytucyjonistów na Terceirze. Wiadomość ta przyniesie wielkie zmiany w stanie rzeczy na wyspie Madeirze.

Rossyja.

— *Z Petersburga d.* 18. (30.) *Sierpnia.* —

W szczegółowém rozporządzeniu względem nowego zaciągu, są następujące przepisy: Zaciąg ten, poczynając od d. 1. Listopada skończyć się ma w dwóch miesiącach. Rekruci nie mają być młodsi, od lat 18, ani starsi nad lat 35. Najniższa miara rekruta ma wynosić 2 arszyny 3 werszki. Ktoby sobie życzył zamiast umundurowania dać pieniądze, od tego należy brać 43 ruble na każdego rekruta; podobnie zamiast żywności dla nich, pobierane będą od dostawiających rekrutów pieniądze. Żydzi nie są wyłączeni od obecnego uboru i mają być brani według prawideł ogłoszonych w Ukazie z d. 26. Sierpnia 1827.

Przez najwyższy Ukaz JCMci Dyrektor Departamentu spraw duchownych obcych wyznań religijnych, rzeczywisty Radca Stanu, Kartaszewski, uwolniony od tych obowiązków i mianowany kuratorem wydziału edukacyjnego Białoruskiego.

Cesarz Jmć d. 2. Sierp. potwierdzić raczył opinija powszechnego zebrania Rady Państwa, utwierdzającą Ignacego Hrabię Platera w dostojności hrabiowskiéj.

Feldmarszałek Hrabia Osten-Sacken, dowodzący naczelnie 1. armiją, przybył w tych dniach do tutejszéj stolicy.

D. 30. Lipca w Nikołajewie spuszczono z warsztatów admiralicyi okręt 60 działowy, obity miedzią i nazwany Archypelag.

Dla dania pomocy rychlejszemu w Rossyi rozpostarciu się odkryć i wynalazków w naukach i sztukach, osobliwie z zastósowaniem ich do robót górniczych i technologii, postanowiono na przedstawienie Ministra skarbu, mieć korrespondentów z pomiędzy urzędników górniczych przy missyjach naszych w Berlinie i Paryżu. Za ich pośrednictwem będą nam dostarczane nowsze wiadomości o postępie nauk przyrodzonych, tak co do teoryi, jako i praktyki w całéj oświeconéj Europie. Takoż przez nich można będzie zagranicznym towarzystwom uczonym udzielać różnych wiadomości i odkryć czynionych w naszéj ojczyznie, obfitéj w dary przyrodzenia. Nie ma wątpliwości, że to ogólnie pożyteczne zaprowadzenie sprawdzi w prędkim czasie troskliwość rządu o powiększenie w bogactwa wiadomości, które jest pierwszą zasadą bogactwa przyrodzonego.

(Dokończenie szczegółowego opisu uroczystego posłuchania, które miał Xiążę Perski Chosrew-Mirza u N. Cesarza Jmci — obacz Numer przeszły Gaz. u):

Za wnijściem do sali Ś. Jerzego osoby Dworu zajęły przeznaczone sobie miejsca. Ambassador wszedłszy, oddał pierwszy swój ukłon, a drugi podobny na sali, gdzie osoby z jego orszaku zatrzymały się i stały przez cały czas posłuchania. Ambassador postąpiwszy bliżéj tronu ukłonił się trzeci raz i powiedział następującą przemowę w języku perskim, którą natychmiast przeznaczony do tego urzędnik odczytał w języku rossyjskim:

»Najpotężniejszy Cesarzu! Spokój i pomyślność przywrócone w Persyi, ścisła jedność, którą utwierdził traktat między Waszą Cesarską Mością a wielkim Monarchą Iranu, moim najwyższym Panem i ukochanym dziadkiem pobudziły jenijusz złego. Gromada szaleńców uwiedziona zgubnym jego wpływem, ośmieliła się w Teheranie popełnić niesłychaną zbrodnię, któréj ofiarą stało się Poselstwo Rossyjskie. Opłakane to zdarzenie okryło żałobą i głęboką boleścią Dóm Królewski i wszystkich jego wiernych poddanych. Sprawiedliwe i wspaniałe serce Feth Ali Szacha zadrżało ze zgrozy na samą myśl, iż garstka zbrodniarzy mogła podłą i świętokradzką ręką zerwać węzły pokoju i jedności, które zawiązał z wielkim Monarchą Rossyi. Wybrał mnie ze śród Xiążąt swego Domu i rozkazał mi, udać się bez zwłoki do stolicy Państwa Waszej Cesarskiéj Mości, przekonany, iż głos mój wierny prawdzie, będzie słuchany przez Waszę Cesarską Mość z uprzejmością, i że słowa moje posłożą do ustrzeżenia od wszelkiego uszczerbku przyjaźni, łączącej dwóch największych i najpotężniejszych w świecie Monarchów.«

»Takie są życzenia, które wynurzyć Waszéj Cesarskiéj Mości zlecił mi mój dostojny Władca. Racz wspaniały Cesarzu puścić w niepamięć zdarzenie, które niemniéj żywo uczuła Persyja jak Rossyja. Niech świat cały się dowie, że pośród bezprzykładnego wypadku, mądrość dwóch Monarchów i ich wzajemna ufność, umiały bezpośrednio zatrzeć wszystkie niebezpieczeństwa, zniszczyć wszystkie podejrzenia, wszystkie niepewności, zapewnić nakoniec pokój, zgodny z życzeniami wszystkich.«

»Co do mnie, wybrany do spełnienia Poselstwa w tak pamiętnéj okoliczności, sądzę, iż dostąpiłem szczytu szczęścia, stawając przed obliczem Waszej Cesarskiéj Mości i wykonywając rozkaz mojego Władcy i dziada, bym poświęcił wszystkie moje starania, celem utwierdzenia wiecznéj jedności między dwoma wielkiemi narodami, które sama Opatrzność powołuje do zachowania ciągłéj i niezachwianej przyjaźni«

Po przeczytaniu tłumaczenia Ambassador zbliżył się i oddał Jego Cesarskiéj Mości list Szacha. N. Pan oddał go Wice-Kanclerzowi, który go złożył na stoliku przygotowanym w tym celu. Potém w imieniu Jego Cesarskiéj Mości odpowiedział na mowę Ambassadora, którą tłumacz przeczytał następnie w języku Perskim. Odpowiedź ta brzmiała, jak następuje:

»N. Cesarz Jmć, mój dostojny Pan, zlecił mi zapewnić Waszę Królewiczoską Mość, iż z uczuciem najżywszego zadowolenia odbiera wyjaśnienie wypadku i oświadczenie żalu, który Wasza Królewiczoska Mość wyrażasz ze strony swojego Władcy. Serce Jego wspaniałe przejęte było zgrozą, na widok zbrodni, popełnionéj w niegodziwym celu poróżnienia na nowo dwóch sąsiedzkich Mocarstw świeżo pogodzonych. Poselstwo, które zlecił W. K. Mości, jest nowym dowodem téj prawdy. Ma ono rozproszyć wszystkie chmury, które tak opłakana katastrofa mogłaby wprowadzić w stosunki Rossyi z Persyją. Wasza Królewiczoska Mość zaniesiesz to zapewnienie Najjaśniejszemu Szachowi. To go przekona o stałéj chęci Jego Cesarskiéj Mości utrzymania pokoju i utwierdzenia węzła przyjaźni i dobrego sąsiedztwa, tak szczęśliwie przywróconych przez traktat Turkmańczajski.«

»Cesarz Jmć rozkazuje mi dodać Mości Xiążę, iż Szach powierzając Ci to poselstwo, nie mógł uczynić wyboru, któryby był dla Nie-

go przyjemniejszy. Znajdziesz W. K. M. potwierdzenie tego zapewnienia w uczuciach, które mu wynurzyłem w imieniu dostojnego Pana mojego.«

Po przeczytaniu, Cesarz Jmć udał się z Ambassadorem do przyległego pokoju, gdzie także przypuszczony był tłumacz. Pod ten czas N. Cesarzowa poprzedzona dworem, udała się do sali Kawalergardów. Ambassador zaś otrzymawszy pozwolenie, przedstawiał N. Panu osoby swego orszaku; po ukończeniu czego, udał się do sali Kawalergardów, gdzie N. Pani znajdowała się na pierwszym stopniu tronu, mając damy dworu po prawej, a mężczyzn po lewej stronie. Ambassador skłonił się pierwszy raz wchodząc, powtórnie w środku sali, gdzie się podobnie zatrzymał jego orszak, trzeci raz złożył ukłon w niejakiej odległości od tronu, następnie powiedział w języku Perskim mowę, którą tłomacz przełożył na rossyjski. Wice-Kanclerz odpowiedział w imieniu Cesarzowej Jmci, a tłomacz przełożył toż po Persku; poczem Ambassador przedstawił N. Cesarzowej osoby swego orszaku. Po skończonem posłuchaniu, Ambassador oddał zwykłe ukłony, wrócił do sali Koncertowej gdzie nieco spoczął, a następnie odprowadzony został do pałacu Taurychkiego w takim porządku i przez te same osoby, które mu towarzyszyły do pałacu zimowego.

— Z Petersburga d. 24. Sierp. (5.) Wrześ. —

Najj. Cesarz raczył batalion wzorowy strzelców Finlandzkich, który w czasie ostatniej musztry odznaczył się w każdym względzie, przyłączyć do swéj młodéj Gwardyi.

Dnia 15. Sierpnia miasto Porchow w Gubernii Pskowskiéj doznało nadzwyczajnego zjawiska natury. Powstał nagle przy pochmurnem wprawdzie niebie, lecz podczas ciszy, okropny wicher, który w dwóch minutach z nadwyczajnym łoskotem i wielkim gradem przeszedł w rozległości 40 sążni, wirem się kręcąa, przez miasto. Wszystko co spotkał na drodze porwał z sobą, i zostawił wszędzie ślady największego spustoszenia. — Zamek, gmachy sądowe, odwach, dwa kościoły, kamienna wieża i 45 domów mieszkalnych, z przyległemi budowlami, magazynami, i t. d. zostały pozbawione swoich żelaznych i drewnianych dachów. Niektóre domy są zupełnie zburzone. Wszystkie okna wybite i z ramami powyrywane. Najmocniejsze drzewa zostały z korzeniami wyniesione w górę. Wicher niósł wszystkie te druzgi o dziesięć wiorst przez powietrze. Wiele ludzi i znaczna liczba bydła straciły życie przy téj okoliczności. W innych częściach miasta panowała cisza i zupełna spokojność. Nawet ani jeden listek się nie wzruszył.

— Z Odessy. —

Nadzwyczajny Dodatek do Nru. 72. Dziennika Odeskiego z d. 9. (22.) Września zawiéra następującą wiadomość:

Odessa o godzinie 10téj rano.

Wystrzały dział wszystkich okrętów stojących w zatoce, zapowiedziały nam przybycie z Burgas wojennego Lugra: *Széroki.* Pułkownik Czewkin Adjutant Cesarza Jmci znajdujący się na pokładzie tego okrętu przywiózł raport naczelnego wodza wojska Cesarza Jmci, o zawarciu z Turkami pokoju, który został w Adryjanopolu d. 2. (14.) Września podpisany.

— Z Odessy d. 7. Września. —

Z d. 4. na 7. zawinęło do naszego portu 11 okrętów najętych przez rząd a przybywających z portów zawojowanych.

Z radością powtarzamy, że stan zdrowia Odessy nic do życzenia nie zostawia, iż że w skutek tego zwierzchność uznała, możność przywrócenia wewnątrz miasta związku, z niektóremi ograniczeniami. W okolicy wszystko spokojne. Onegdaj, matka dziecięcia, które przed 15 dniami umarło na zarazę morową, zachorowała w domu wsi Tatarka zamkniętej od dni 20. Lecz lekarze tamże wysłani, a którzy powrócili wczoraj, zapewniają, że ta kobieta nie okazuje symptomatów, któreby dawały powód do obawy. Wszelako pomimo to zwierzchność osądziła za potrzebę wyłączyć onę ze wszelkiego związku..

Mieszkańcy Kajalnika i Ussatowego Chutora powrócili w d. 3. t. m. do domów swoich Chociaż używają najlepszego zdrowia będą jednakże przez dni 12 zamknięci. Zostają oni pod bezpośredniem dozorem rzeczywistego radcy stanu Barona Frank, który przed trzema tygodniami dobrowolnie obowiązał się zamknąć z niemi w obozie, i który teraz przepędzi jeszcze pośród nich czas przepisami kwarantanny oznaczony. Wszyscy zarażeni powietrzem w szpitalu tymczasowym, w domu Prokhorowa, przeniesieni zostali do szpitalu portowego.

— Z Tiflis d. 13. Sierpnia. —

Hrabia Paskiewicz Erywański mianował dowódcą w niedawno podbitym paszaliku Erzerumskim, Jenerała Porucznika Pankratjewa, a dowodcą cytadelli Erzerumskiéj Podpułkownika Sobolewa.

Dziś przybyli tu z głównéj kwatery działającego wojska następujący jeńcy wojenni: Seraskier Erzerumski Mahmed Salech Pasza, Osman Pasza z Erzerum, Abdullach były Pasza Anapy, Amat Pasza w Divria, niemniej towa-

)( )(

rzyszący im Oficerowie: Defterder Effendi, Bim-Paszy Ali Bek, Bim-Paszy Sali Aga, Deli-Paszy Mustafa, Deli-Paszy Mamad Aga, do tego 66 ludzi w orszaku. Hagki Pasza znajduje się już od kilku dni w naszem mieście.

Zwłoki rossyjskiego pełnomocnego Posła w Persyi, Radcy Stann Gribojedowa przyprowadzone tu zostały z wszełkiemi honorami które należały stopniowi nieboszczyka. Po dopełnieniu wszelkich przepisów kwarantanny, przewieziono je dnia 26. Lipca z domu kwarantanny do tutejszéj katedry Syońskiéj i złożono na wystawionym w tym celu katafalku. Dnia 30. Lipca szanowny Exarcha Gruzyi, po skończeniu żałobnego nabożeństwa, w przytomności Gubernatora wojennego Tyfliskiego, wszystkich obecnych tu Jenerałów, tudzież wojskowych i cywilnych urzędników, miał poruszającą pogrzebową mowę. Następnie odprawiwszy według chrześcijańskich zwyczajów modły, zaprowadził Exarcha Gruzyi i wszyscy przytomni ziemskie szczątki zmarłego do klasztoru świętego Dawida, gdzie stosownie do kilkokrotnie wynurzonych życzeń nieboszczyka pochowane zostały.

Afryka.

Podług Gazet francuzkich, Dej Algierski nie przestając na wojnie z Francyją, rozpoczął kroki nieprzyjacielskie z Rossyją. Mianowicie korsarz Algierski, po nader zaciętej walce na wodach pod Lizboną, zabrał okręt przewozowy rossyjski, na którym znajdowali się chorzy, proch, i liny do okrętów. (G.W.)

Wiadomości handlowe.

— Z *Warszawy d.* 21. *Września.* —

Na ostatnich targach płacono: Pszenicę 18 do 24, żyto 9 1/2 do 11, jęczmień 8 do 9, owies 4 1/2 do 6 na korzec.

— Z *Berlina dnia* 15. *Września.* —

Podług ceduły giełdowéj z d. 12. b. m. — Listy zastawne polskie, gotowizną: żądano 93 3/4, płacono 93 5/8 za sto. — Obligacyje udziałowe ditto, gotowizną płacono 50 3/4: z dostawą na 1. Października fix, żądano 51, płacono 50 7/8 tal. za sztukę.

— Z *Gdańska d.* 14. *Września.* —

Lubo doniesienia z Londynu daty 31. z m., zwiastowały znaczne zniżenie na cenie pszenicy angielskiéj, bo 6—8 s. na kwarterze, nie miało to przecież z początku wielkiego na tutejszy targ wpływu, bo wiedziano, że dowieziona na targ londyński tegoroczna pszenica, była prawie wszystka w zepsutem ziarnie. Później atoli cofnęli się kupujący z targu i nie przedano pszenicy w tym tygodniu więcej jak 82 łaszt. z wody, a 180 łaszt. ze spichrzów, wszystką po 56 1/2 szefli na łaszt rachując. Płacono za pszenicę z wody od 372 do 470 Fl., stosownie do gatunku, a za poślednią po 273 Fl. — Ze spichrzów płacono 420 do 510 Fl., jednę zaś partyję w ilości 23 łasztów extra pięknéj pszenicy, zapłacono 550 Fl. — Późniejsza poczta z Londynu przywiozła listy i ceny z d. 4. t. m., a gdy z nich przekonano się, że zniżenie ceny dotknęło tam i dobre ziarno, znikła natenczas zupełnie chęć kupna i spekulacyi na zboże, tak dalece, że targ tutejszy jest zupełnie bezczynny. Odtąd kupiono tylko 41 łaszt. pszenicy w pięknem zdrowem i wagę trzymającem ziarnie w cenie po 370 do 480 Fl. za łaszt. 60szeflowy, która w stosunku do ceny zeszłego tygodnia jest na łaszcie o 40 Fl. tańsza.

— Z *Hamburga d.* 11. *Września.* —

Obligacyje udziałowe polskie z dostawą na 1. Października, żądano 100 3/4, płacono 100 1/2 Mk. za sztukę.

— Z *Amsterdamu d.* 12. *Września.* —

Odbyt na zboże był dnia wczorajszego tak mały, że względem ceny jego nic donieść nie można. — Papiery publiczne stoją bez przerwy dobrze.

— Z *Londynu d.* 4. *Września.* —

Dla uprowidowania okrętów zawarł rząd dnia dzisiejszego kontrakt na 50,000 gallonów (garncy) rumu i 100 beczek surowego cukru, które przed dniem 1. Października do Deptford dostawione być muszą.

— Z *tamtąd d.* 8. *Września.* —

Dowieziono lądem nowéj pszenicy, ale w ogólności ziarno jéj znacznie posledniejsze od poprzednich dostaw, i dla tego znowu spadła na lepszych gatunkach o 4 do 5 s., na pośledniejszych o 6 do 8 s, niżéj ceny zeszłotygodniowéj. Ta okoliczność i wpływ jéj na wysokość cen średnich i na opłatę celną, sprawia, że żądanie po piękną zagraniczną dawniejszą pszenicę jest znacznie pomnożone; przedano także niemało i bardzo znacznych partyj ze zniżeniem o 2 s. na najlepszem ziarnie, a z nieco większem na ziarnie posledniejszem. — Jęczmienia szukają skrzętnie i zupełnie trzyma się w cenie. — Dowieziony owies był prawdzie piękny, ale bez odbytu.

Odebrane dziś w Londynie doniesienie z Paryża i Rouen, zwiastują podrożenie zboża, z powodu niepięknego ziarna w tegorocznym zbiorze i dla braku zapasów dawniejszego.

Redaktor: Mikołaj Michalewicz; Drukiem: Piotra i Augusta Pillerów.